

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie regulacji górnego Dniestru i jego dopływów.

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu z dnia 26. listopada 1889 roku powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby szczegółowy projekt regulacji górnego Dniestru i jego dopływów pod względem technicznym i finansowym ułożył i Sejmowi na najbliższej sesji stan tej sprawy w osobnem sprawozdaniu przedłożył“.

Wydział krajowy nie mógł w bieżącym roku zarządzić wypracowania szczegółowego projektu regulacji górnego Dniestru z powodu, że takie zarządzenie wymagałoby znaczniejszych sił technicznych, tak dla uzupełnienia zdjęć, jako też dla samego wypracowania biurowego, a całe krajowe biuro melioracyjne miało bardzo rozliczne zajęcia przedtem uchwalone i już rozpoczęte, których nie wypadało zaniechać lub odkładać. Ze względu na ważność sprawy i trudności dotychczas napotykaną przy ustaleniu zasad ostatecznego projektu, Wydział krajowy uważał za potrzebne, aby przed wydaniem zarządzeń dotyczących się wypracowania szczegółowego projektu zbadać najpierw, jaki był ogólny przebieg i rezultat dotychczasowych studyów przygotowawczych, a po zbadaniu zasięgnąć opinii ministerialnego departamentu co do zasad, na podstawie których ma być wypracowanym szczegółowy projekt regulacyjny.

W tym celu zatem, oraz czyniąc zadość drugiej części uchwały Wysokiego Sejmu, Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 21. stycznia 1890 roku l. 54.850 polecił inżynierowi biura melioracyjnego p. Józefowi Jankowskiemu, który sprawą regulacji górnego Dniestru dotychczas się zajmował, ażeby przedstawił Wydziałowi krajowemu wyczerpujące sprawozdanie o przebiegu dotychczasowych studyów, o kosztach tych studyów, o zasadach przyjętych przy wypracowaniu projektów wstępnych i t. p.

Na podstawie odnośnego sprawozdania Wydział krajowy podaje do wiadomości Wysokiego Sejmu co następuje:

Dawne studia i projekta, podjęcie sprawy regulacji górnego Dniestru w roku 1876 przez Wysoki Sejm i wypracowanie wskutek tego przez inżyniera Józefa Jankowskiego projektu wstępnego, wezwanie inżyniera Hobohma w roku 1878, badanie projektów i wnioski lwo-

wskiego Towarzystwa politechnicznego, oraz cały przebieg sprawy regulacyjnej górnego Dniestru do dnia 2. marca 1880. roku, został szczegółowo przedstawiony Wysokiemu Sejmowi w „sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie regulacji górnego Dniestru i rzek doń wpadających“ do LW. 1.331/80.

Alegat.

Sprawozdanie to załącza się jako alegat niniejszego.

W sprawozdaniu tem wykazano, że komisya hydro-techniczna Towarzystwa politechnicznego po przeprowadzonej dyskusji podniosła w roku 1880 konieczność uzupełnienia dotychczasowych studyów technicznych w celu wypracowania ostatecznego projektu i przedstawiła swoje wnioski, jakie mianowicie studia i badania dalsze mają być wykonane. Kredyt potrzebny na wykonanie tych studyów został przyznany wskutek uchwał Wysokiego Sejmu z dnia 28. czerwca 1880 roku. Mianowicie przyznano 12.000 zł. na studia uzupełniające (6.000 zł. kraj, a 6.000 zł. rząd) i 1.000 zł. na urządzenie stacyj meteorologicznych i wodoskazowych.

Rozporządzeniem z dnia 28. czerwca 1880 roku do LW. 36 379 poruczono przeprowadzenie potrzebnych studyów uzupełniających inżynierowi J. Jankowskiemu, który przedstawił Wydziałowi krajowemu odnośny operat techniczny ze szczegółowem sprawozdaniem w czerwcu 1882 roku LW. 30.899.

Wydział krajowy odniósł się natychmiast do Towarzystwa politechnicznego upraszając, aby na podstawie dotychczasowych badań i dat zebranych wypowiedziało swoje zdanie co do przewodnich myśli, jakich się należy trzymać przy wypracowaniu ostatecznego projektu.

W pracach wybranej w tym celu komisji Towarzystwa politechnicznego we Lwowie wzięli udział pp.:

Jaegerman Józef, profesor szkoły politechnicznej,
 Jankowski Józef, inżynier biura melioracyjnego,
 Karpuszek Seweryn, inżynier biura melioracyjnego,
 Kędziński, inżynier cywilny,
 Kowats Napoleon, inżynier kolei czernowieckiej,
 Moraczewski Maciej, c. k. radca budownictwa,
 Mösser Antoni „ „ „ „
 Poźniak, inżynier kolei Albrechta,
 Raciborski Ludwik, nadinżynier Wydziału krajowego,
 Reutt Gustaw, inżynier Wydziału krajowego,
 Rychter Józef, profesor szkoły politechnicznej,
 Stahl Henryk, inżynier c. k. Namiestnictwa,
 Wisłocki, nadinżynier c. k. Namiestnictwa.

Wyszczególniona powyżej komisya Towarzystwa politechnicznego przedstawiła Wydziałowi krajowemu do LW. 27.086/83 zdanie, w którym zostały podane główne zasady dla racjonalnego, technicznym wymogom i miejscowym stosunkom odpowiadającego, projektu osuszenia i melioracyi zabagnionych okolic górnego Dniestru.

Zasady te są następujące:

I. Ponieważ głównym powodem zabagnienia są zalewy, powstające ze spływu wód Strwiąża, Dniestru, Bystrzycy, Tyśmienicy i innych, przeto pierwszym warunkiem osuszenia jest: powstrzymanie wód dopływowych z poza obrębu bagien od rozlania się po obszarach zabagnionych.

Ku temu celowi należy:

a) odprowadzić zwykłe t. j. dorocznie się powtarzające wyższe wody Strwiąża, (około 150 m³ na sekundę) terazniejszym korytem od Biskowic aż do przestrzeni Terszaków-Nadiatycze, powiększając odpowiednio jego pojemność;

b) urządzić dla zwykłych wyższych wód Dniestru (około 180 m³ na sekundę) osobne koryto wzdłuż prawego brzegu zabagnionej kotliny od Hordyni ku Zadom;

c) wpuścić poniżej Zadów w owe nowe koryto zwykłe wody wyższe Bystrzycy, (około 100 m³ na sekundę) a Dniestr połączony z Bystrzycą doprowadzić poniżej Terszakowa, a powyżej Nadiatycz do dawnego Dniestru, który po regulacji stanie się Strwiążem; szczegółowe osuszenie najdogodniejszego położenia ujścia zależeć będzie od porównawczego studium terenu i kosztów;

d) urządzić dla najwyższych wód Tyśmienicy z dopływami (przeszło 160 m³ na sekundę) nowe koryto od Wypucek ku Nadiatyczom, przyczem najodpowiedniejsze położenie punktu ujścia winno być szczegółowo badane;

e) od punktu, gdzie się łączą wszystkie wody dopływowe i bagiennie w jedno koryto, pojemność tego odpowiednio powiększyć;

f) w czasie najwyższych wód, powtarzających się mniej więcej co 3 lata, prowadzi Strwiąż około 50 m³, Dniestr zaś około 70 m³ wody na sekundę więcej, aniżeli powyżej przyjęto, który to nadmiarowy dopływ nie trwający dłużej nad 24 godzin należy umieścić w razie, gdyby rzeczywiście okazało się, że wszystkie dawne poprawione i nowe koryta wody odprowadzać nie będą mogły na przestrzeniach obwałowanych, ku temu celowi urządzonych a wynoszących przy jednometrowej głębokości wody: dla Strwiąża około 430 hektarów, dla Dniestru około 610 hektarów. Gdzie te przestrzenie najodpowiedniej umieścić się dadzą, czy stanowiąc mają jeden komplet, czy mają być podzielone na mniejsze powierzchnie, czy dla Bystrzycy posiadającej w takich samych okolicznościach nadmiar (około 30 m³ na sekundę) trzeba będzie także urządzić gdziekolwiek przestrzeń magazynową o 260 hektarach powierzchni, wyjaśnić mają szczegółowe studia i porównania kosztów.

II. Drugim powodem zabagnienia jest brak należytego odpływu wód atmosferycznych, wprost na bagno opadających a zatem drugim warunkiem osuszenia jest odprowadzenie właściwej wody bagiennej.

Ponieważ koryta przeznaczone do odprowadzenia wód dopływowych nie mogą działać jako kanały osuszające a to dla zmienności zwierciadła wody, skutkiem czego już przy średnich stanach wody tamowałyby na całej swej długości odpływ wody bagiennej;

dla konieczności pobierania z tych koryt wody namulającej, za czem idzie niemożność umieszczenia ich tak nisko, jak tego cel rowu osuszającego wymaga, nareszcie dlatego, że rowy osuszające winny leżeć w obrębie bagniska, bo w ten sposób działają dwustronnie a dla koryta odprowadzającego nadaje się w razie możliwości wyboru najlepiej krawędź zewnętrzna przestrzeni zabagnionej, przeto należy celem odprowadzenia wód bagiennych urządzić siatkę rowów osuszających, których główna arterya ma przecinać obszar zabagniony w kierunku podłużnym.

III. Osuszenie bagien bez równoczesnego użyźnienia gruntów osuszyć się mających a przeważnie jałowych jest bezpożyteczne; do użyźniającego namulenia gruntów nie może być użyta woda bagienna, tylko woda z Strwiąża i woda z Dniestru obfitująca w namuł a racjonalne użyźnienie wymaga:

aby woda na ten cel przeznaczona nietylko grunta użyźnić się mające, jednorazowo zalewała, ale iżby stosunkowo często zmienioną być mogła, inaczej na rezultat wieki czekać trzeba, aby czas i ilość dopływu wody zależały w granicach przez naturę zakreślonych od rzeczywistej potrzeby a nie od przypadkowych zdarzeń elementarnych, inaczej środek melioracyjny stanie się środkiem deteryoracyjnym.

Tym warunkom stanie się tylko wtedy zadość, jeżeli woda użyźniająca doprowadzona będzie na lewą połąć bagien z koryta Strwiąża a na prawą z nowego koryta Dniestru, w których to korytach zwierciadło wody w czasie wezbrania a więc w chwili do namulania najodpowiedniejszej wznosić się będzie wyżej poziomu obszaru użyźnić się mającego. Użyta wodę odprowadzi główny kanał osuszający, w którym zwierciadło wody zawsze leżeć będzie niżej poziomu dzisiejszych moczarów.

Wniosek komisji Towarzystwa politechnicznego przedstawiony swego czasu Wydziałowi krajowemu do LW. 1.331/880 obejmujący w punkcie trzecim:

A) potrzebę zalesienia stromych i nagich stoków oraz nieużytków w górach i mniej kosztowne roboty górskie i B) potrzebę regulacji koryta Dniestru poniżej Nadiatycz za pomocą przekopów z uwzględnieniem uregulowania ujścia rzeki Stryja w zupełności utrzymuje się.

Przytem komisja hydrotechniczna Towarzystwa politechnicznego zauważała, że przed wypracowaniem ostatecznego projektu należy na podstawie podanych przez nią zasad sporządzić najprzód ogólny projekt wstępny i oświadczyła gotowość ponownego zajęcia się sprawą regulacji górnego Dniestru w celu ocenienia tego projektu wstępnego i wypowiedzenia swego zdania co do wypracowania ostatecznego szczegółowego projektu.

Powyżej określony projekt wstępny został wypracowanym z polecenia Wydziału krajowego (LW. 27.086/83) przez naszego inżyniera p. Józefa Jankowskiego na podstawie zasad powyżej podanych. Po otrzymaniu tego elaboratu Towarzystwo politechniczne zajęło się jego zbadaniem i w tymże roku (LW. 48.780/84) przedstawiło Wydziałowi krajowemu swoje wnioski z oświadczeniem, że „operat wstępny na meliorację doliny górnego Dniestru wypracowany przez inżyniera Jankowskiego wedle zdania komisji hydrotechnicznej, jest ze stanowiska technicznego celowi zupełnie odpowiedni, daje możność osiągnięcia jak najpomyślniejszych rezultatów“ i że prawdopodobnie koszta tych melioracji od Biskowic do ujścia rzeki Stryja pod wsią Zaleśce nie przeniosą kwoty 3,200.000 zł. w. a. razem z kosztami administracji i prowadzenia robót. Obie opinie Towarzystwa politechnicznego LW. 27.086/83 i LW. 48.780/84 wraz z odnośnymi planami i przekrojami, jako też inne akta dotyczące znajdują się w biurze melioracyjnym do przejrzania.

Opierając się na tych wnioskach Towarzystwa politechnicznego, oraz stosując się do uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 23 października 1884 w sprawie górnego Dniestru („polecą się Wydziałowi krajowemu, aby na podstawie studyów od r. 1878 przedsięwziętych całkowity projekt regulacji górnego Dniestru i jego dopływów wypracować kazał i takowy Wysokiemu Sejmowi na najbliższej sesji wraz z dalszymi wnioskami tyczącymi się tej sprawy przedłożył“), Wydział krajowy polecił inżynierowi J. Jankowskiemu (LW. 48.780/84) wypracowanie ostatecznego projektu po ukończeniu naglejszych już rozpoczętych prac melioracyjnych. Zdjęcia na gruncie i wypracowanie projektów dla regulacji rzek Nowego Brnia z dopływami, dla regulacji rzeki Bugu i Złotej Lipy, oraz dla mniejszych, lecz bardzo nagłych robót ochronnych na rzekach Łomnicy, Świcy i Bystrzyce były powodem, że sprawa wypracowania projektu ostatecznego dla Dniestru nie mogła dotychczas przyjść do skutku.

Wydział krajowy nie zaniechał jednak w tym czasie sprawy górnego Dniestru, jako takiej sprawy, która może przynieść dla kraju bardzo wielkie korzyści i starał się u c. k. Rządu o przyspieszenie regulacji rzeki Dniestru między Żurawnem i Rozwadowem ze względu, że regulacja tej przestrzeni musi być najprzód przeprowadzoną a wtedy dopiero można będzie przystąpić do urzeczywistnienia melioracji bagien naddniestrzańskich.

Ponowne zarządzenie względem wypracowania ostatecznego projektu Wydział krajowy wyda o ile możności jak najrychlej, gdy sprawa rozpoczęcia robót regulacyjnych między Rozwa-

dowem a Żurawnem będzie przedstawiać widoki pomyślnego załatwienia i gdy rozpoczęte obecnie prace melioracyjne, bez pomnożenia sił technicznych biura melioracyjnego na to pozwolą.

Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie regulacji górnego Dniestru i jego dopływów przyjmuje się do wiadomości.

II. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby z uwagi na możność sprawy melioracji bagien naddniestrzańskich przeprowadził jak najrychlej regulację rzeki Dniestru między Rozwadowem i Żurawnem.

Z Rady Wydziału krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 19. września 1890.

Marszałek krajowy:

Tarnowski w. r.

Sprawozdawca:

Dr. Józef Wereszczyński

Członek Wydziału krajowego.

O d p i s

sprawozdania Wydziału krajowego z dnia 2. marca 1880 r. L. 1.331/80
w przedmiocie regulacji górnego Dniestru i rzek doń wpadających.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 7. kwietnia 1876 r. polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, „ażeby zarządził wypracowanie projektu regulacji górnego Dniestru i doń wpadających rzek, celem osuszenia bagien i moczarów tamtejszych, wziął inicjatywę w utworzeniu spółki w myśl ustawy wodnej i przedłożył wynik swych czynności najbliższemu Sejmowi krajowemu“.

Wydział krajowy, który w sprawozdaniach z czynności swoich w roku 1877 i 1878., przedstawił był Wysokiemu Sejmowi podjęte przez się usiłowania oraz trudności, na jakie natrafiło ustalenie projektu rzeczzonego, obecnie dla dania poglądu na całość sprawy, reasumuje niektóre szczegóły już pierwej poruszone i przedkłada następujące sprawozdanie:

Myśl o regulacji Dniestru, tak w celu żeglugi, jakoteż osuszenia bagien, powstała przy schyłku *ośmnastego* wieku. W 1796 r. zajmował się tą sprawą Abbé Caspari, dyrektor robót wodnych w Galicyi.

Plany, które wtedy sporządzono dla Dniestru wraz z planami Wisły, zabrane zostały w czasie wojny 1809 r. Wskutek tego dyrektor robót wodnych Rauchmüller zarządził w 1818 r. nowe pomiary, a równocześnie wykonano przekop czyli kanał Hordyńsko-Dołobowski.

Plany hydrotechniczne i profile na całej przestrzeni od Hordyni do Niżniowa zostały zdjęte w tym czasie pod kierownictwem inżyniera Przybysławskiego. Na podstawie tych planów inżynier Malicki wypracował w 1826 roku projekt regulacji rzeki za pomocą przekopów i osuszenia bagien za pomocą rowów, rozkładając roboty na lat 15. Projekt został w c. k. Ministerjum bardzo przychylnie przyjęty, pomimo tego zażądano nowych dat statystyczno-topograficznych z przyległych do Dniestru okręgów i sprawa poszła w odwłokę

W roku 1861 podniesiono znowu sprawę regulacji Dniestru w celach żeglugi parowej, która jak wiadomo nie przysłała do skutku. Natomiast c. k. Ministerjum stanu reskryptem z dnia 22. kwietnia 1861 oddzieliło od kwestyi regulacji Dniestru, mającej na celu spławność rzeki, *sprawę regulacji górnego Dniestru od Hordyni do Czartoryi* „jako dotyczącą przeważnie interesów kultury krajowej“.

Wydział krajowy, powołany do działalności ustawą z dnia 20. września 1866 r., rozpatrzywszy się w ważniejszych sprawach ekonomicznych kraju, zwrócił też baczna uwagę na sprawę regulacji górnego Dniestru i jego dopływów, mającą na celu osuszenie bagien i moczarów na ogromnych przestrzeniach i przemienienie okolic niezdrowych i nieurodzajnych na grunta żyzne i do uprawy przydatne.

W tym przedmiocie wystosował Wydział krajowy już w 1872 r. kilka odezwo do c. k. Namiestnictwa, które w odpowiedzi swej z 13. września 1872 r. oznajmiło, iż zamierzone osuszenie moczarów *zwiększyłyby mogło kapitał podatkowy* i że z tego powodu przychyliłoby się *może* c. k. Ministerjum do przyjęcia na fundusz budowli wodnych $\frac{1}{4}$ części kosztów, jeżeli właściciele gruntów okażą tę samą gotowość do poniesienia potrzebnych wydatków i jeżeli udzieloną zostanie pomoc z funduszu krajowego.

Wobec tak określonego stanowiska c. k. Rządu wypadało przedewszystkiem zbadać ponownie rzecz całą pod względem *technicznym*.

Wydział krajowy starał się też usilnie skłonić c. k. Rząd do wypracowania projektu robót regulacyjnych, lecz po długich w tym przedmiocie rokowaniach otrzymał w 1875 r. odpowiedź, że nie nastąpiło jeszcze powiększenie etatu urzędników technicznych i że z tego powodu *nie może c. k. Namiestnictwo przeznaczyć urzędników do wypracowania projektu zamierzonego*.

W dalszym zaś toku rokowań o wyjednanie *stanowczej* decyzji do przyczyenia się funduszu państwowego do kosztów regulacji Dniestru na przestrzeni od Czartoryi do Hordyni, oświadczyło c. k. Namiestnictwo odezwą z dnia 19. marca 1876 że brakuje podstawy do udawania się w tym względzie do c. k. Ministerium, *albowiem nie ma wygotowanego projektu i obliczenia kosztów regulacji*, że jednak wątpić nie można, iż rząd poparłby tę ważną sprawę i *nie przesądzając ostatecznej decyzji*, można w każdym razie przyjąć przy rozkładzie kosztów, że $\frac{1}{4}$ część pokryje *fundusz państwowy*.

W tem stadyum znajdowała się sprawa, kiedy Wysoki Sejm w załatwieniu petycji gminy Czajkowie — jednej z kilkudziesięciu osad położonych wśród bagien dnieszczańskich — wydał przytoczoną na wstępie uchwałę z 7. kwietnia 1876, polecającą wypracowanie projektu regulacji i na pokrycie kosztów przedwstępnych czynności otworzył Wydziałowi krajowemu kredyt do wysokości 4.000 zł. w. a.

W wykonaniu tej uchwały Wydział krajowy poczynił dotąd następujące kroki:

Odezwą z dnia 8. kwietnia 1876 r. odniósł się do c. k. Namiestnictwa z prośbą o udzielenie wszystkich aktów i planów, dotyczących się regulacji górnego Dniestru i jego dopływów a równocześnie do c. k. Ministra rolnictwa o zezwolenie, ażeby p. Emil Skowroński, inżynier c. k. galicyjskiej dyrekcji domen i lasów, jako znawca *robót melioracyjnych*, mógł wspólnie z inżynierem p. Józefem Jankowskim, przeznaczonym przez Wydział krajowy do wypracowania projektu udać się na miejsce dla wytknięcia ogólnych zarysów tego projektu. Pan Minister rolnictwa przychylił się do prośby Wydziału krajowego a c. k. Namiestnictwo udzieliło akta i plany żądane.

Po zgłoszeniu się p. Skowrońskiego odbyła się dnia 15. maja 1876 r. w Wydziale krajowym *pierwsza* w tym przedmiocie *konferencya*, złożona przeważnie z ludzi fachowych, *celem oznaczenia rozmiarów przedsięwzięć się mających studyów technicznych*.

Zebranie to zgodziło się jednomyślnie na to, iż dopiero po powrocie inżynierów Skowrońskiego i Jankowskiego z rekonesansu odbyć się mającego i wysłuchaniu ich sprawozdania będzie można wydać pewne orzeczenie w tej kwestyi.

Po ukończeniu rekonesansu odbyła się dnia 29. maja 1876 r. w Wydziale krajowym pod przewodnictwem r. ferenta Departamentu IV. powtórna konferencya, w której ze strony fachowej, oprócz inżynierów pp. Skowrońskiego i Jankowskiego, tudzież nadinżyniera Wydziału krajowego p. Ludwika Raciborskiego, wzięli udział dwaj delegaci c. k. Namiestnictwa: p. Franciszek Tomek c. k. nadradca budownictwa i p. Wilhelm Schayer c. k. inżynier.

Głównym celem narady było *ulożenie programu przedsięwzięć się mających studyów technicznych*. Po odczytaniu sprawozdania inżynierów pp. Skowrońskiego i Jankowskiego, przeprowadzoną została bardzo szczegółowa dyskusya, której rezultatem było zakreślenie planu dalszego postępowania, w szczególności zaś załatwienie kwestyi, *czy i jaki użytek można zrobić z udzielonych przez c. k. Namiestnictwo planów*, które zdejmovane były jeszcze w latach 1818 i 1819 przez sześciu inżynierów przy pomocy geometrów, następnie wypracowywane w biurze przez lat kilka t. j. mniej więcej do 1826 roku, w którym inżynier Malieki zrobił z nich użytek.

Jakkolwiek od wykonania tych planów upłynęło lat pięćdziesiąt i kilka, jakkolwiek nie rozporządzano wówczas tak dokładnymi instrumentami niwelacyjnymi jak dzisiaj, jakkolwiek nareszcie stosunki hydrotechniczne górnego Dniestru i jego dopływów uległy od owego

czasu znacznym zmianom, konferencya przystąpiła jednak do zdania objawionego przez p. nadradcę Tomka, że *plany udzielone równie jak odnośne mapy katastralne, rektyfikowane w 1862 r., mogą być użyte za podstawę do wypracowania jeneralnego projektu i kosztorysu*, lecz że w każdym razie należy przekonać się na miejscu o obecnym stanie biegu rzeki i terenu inundacyjnego, oraz sprawdzić niwelację przynajmniej w niektórych miejscach.

Zgodzono się również na to, że zdjęcie i wypracowanie zupełnie nowych planów dla zrobienia zamierzonego projektu, wymagałoby nietylko bardzo wiele czasu, lecz byłoby zarazem tak kosztowne, iż suma 4.000 zł. na wydatki przez Wysoki Sejm przeznaczona, nie pokryłaby nawet w przybliżeniu kosztów niezbędnych.

Po dokładnem zbadaniu aktów i planów, udzielonych przez c. k. Namiestnictwo, wykonał inżynier Jankowski przy dodanej mu pomocy w 1876 r. wskazane studia techniczne na przestrzeni od Sambora do Czartoryi i wypracował jeneralny projekt i kosztorys robót, mających na celu regulację górnego Dniestru i rzek doń wpadających oraz osuszenie i użyźnienie gruntów przyległych.

Wedle projektu tego, regulacya górnego Dniestru od ujścia Strwiąza do Czartoryi, Strwiąza od Babiny do ujścia, częściowa regulacya rzek Bystrzycy i Tyśmienicy, tudzież regulacya rzeki Błóżewki, projektowana już dawniej przez inżyniera Skowrońskiego, również osuszenie, melioracya i częściowe namulenie gruntów *na przestrzeni około 70.000 morgów*, mogłyby być wykonane kosztem 2,000.000 zł. przy rozłożeniu robót na lat 14.

Idąc za przykładem obcych krajów, w których o tego rodzaju trudnych i doniosłych projektach, zasięga się opinii najznakomitszych powag krajowych lub zagranicznych, Wydział krajowy, nie chcąc narazić ani kraju ani stron bezpośrednio interesowanych na jakiegokolwiek zawody, postanowił zasięgnąć zdania celniejszych znawców robót wodnych tak co do wykonalności i trafności projektu wypracowanego jak i co do prawdopodobieństwa kosztów obliczonych.

W tym celu zwołaną została na dzień 26. kwietnia 1877 r. ankietą, w której oprócz Referenta Dep. IV. jako przewodniczącego, wzięli udział pp. Franciszek Tomek c. k. nadradca budownictwa, Antoni Möser c. k. radea budownictwa i Karol Pregmacz c. k. nadinżynier, jako delegaci c. k. Namiestnictwa; p. Józef Rychter, profesor robót wodnych w c. k. akademii technicznej we Lwowie, p. Gwalbert Ziembicki, dyrektor Towarzystwa przemysłowego we Lwowie, pan Seweryn Karpuszek inżynier kultury krajowej i p. Ludwik Raciborski, nadinżynier Wydziału krajowego.

W łonie ankiety zdania się podzieliły, podczas bowiem gdy jedne przemawiały za projektem inżyniera Jankowskiego, inne żądały znacznych jego modyfikacyj — i po dłuższych obradach zgodzono się w końcu na to, iż chcąc wydać sumienną i uzasadnioną opinię o projekcie przedstawionym, należałoby go pierwej dokładnie i szczegółowo zbadać na miejscu.

W tym celu wybrano subkomisyę złożoną z pp. Mösera, Rychtera i Ziembickiego.

Członkowie subkomisyi, w której p. Mösera zastąpił p. Tomek, zwiedzili wspólnie w czasie od 15—23. sierpnia 1877 r. okolice projektem objęte a nie mogąc zgodzić się na *jedno zdanie*, przedłożyli Wydziałowi krajowemu z początkiem 1878 r. trzy odrębne opinie, z których jedna a mianowicie opinia p. Rychtera przychyliła się do projektu inżyniera Jankowskiego, podczas gdy zapatrywanie p. Tomka znalazło nieco odmieunny wyraz w opinii p. Ziembickiego.

Wobec różnicy zdań, wypowiedzianych przez celniejszych znawców robót wodnych w kraju, Wydział krajowy pragnąc wywiązać się z polecenia Wysokiego Sejmu, postanowił zasięgnąć jeszcze zdania innych powag fachowych.

W tym czasie właśnie zwrócił był na siebie szczególniejszą uwagę w zakresie robót wodnych i techniki kultury, Henryk Hobohm, cywilny inżynier z Wiednia, obszernem dziełem: *„Grundzüge für die Beseitigung der Ueberschwemmungen mit gleichzeitiger Durchführung der*

künstlichen Bewässerungen nach einem neuen Systeme“, które wydane zostały w 1877 r. *kosztem c. k. Ministerstwa rolnictwa i Wydziału krajowego morawskiego*. Nadto było wiadomem ze sprawozdań morawskiego Sejmu krajowego z 1877 r., że p. Hobohm jako delegat c. k. Ministerstwa rolnictwa uczestniczył tak w ankiecie zwołanej w sprawie regulacji rzeki Morawy, jako też w ściślejszym komitecie tejże ankiety, złożonym z pierwszorzędných powag fachowych i że komitet ten zalecił Ministerstwu rolnictwa nabycie wyżej przytoczonej pracy p. Hobohma dla użytku przy przedwstępnych studyach regulacyjnych.

Na podstawie powyższych okoliczności oraz bliższej informacji zasiągniętej, w krótkiej drodze u ówczesnego c. k. Ministra rolnictwa o inżynierze Hobohmie, postanowił Wydział krajowy poruczyć temuż ustalenie projektu zamierzonej regulacji górnego Dniestru i jego dopływów, celem melioracji gruntów przyległych.

Po przeprowadzeniu odnośnych rokowań zawarł Wydział krajowy z inżynierem Hobohmem ugodę, wedle której tenże obowiązał się przy pomocy technicznej przez Wydział krajowy udzielić się mającej, ustalić ostatecznie projekt zamierzonego dzieła melioracyjnego, za wynagrodzeniem w sumie 3.000 zł. w. a., z której 1 000 zł. otrzymać miał na wstępie, 1.000 zł. po ustaleniu projektu a ostatnią ratę w takim tylko razie, jeżeli wypracowany pod jego kierunkiem projekt uznany zostanie przez c. k. rząd za odpowiedni pod względem technicznym.

W pierwszej połowie marca 1878 r. przybył inżynier Hobohm do Lwowa, a rozpatrząwszy przedłożone mu operaty techniczne oświadczył, że jakkolwiek zgadza się w zasadzie na projektowane przez inżyniera Jankowskiego osuszenie i namulenie bagien, przeciwnym jest jednak tak jego projektowi, jakoteż innym przedstawionym mu projektom zasadzającym się na *regulacji* samego koryta Dniestru a proponuje natomiast „nowy“ sposób *usunięcia wylewów*, polegający:

1. na wykonaniu pewnych robót w górach, w celu wstrzymania tamże i rozprowadzenia spływającej wody po stokach;
2. na budowie kanału ulgi (Entlastungskanal) mogącego pomieścić w sobie znaczną ilość wody i mającego służyć zarazem do namulania.

Objawiwszy takie zdanie zażądał pan Hobohm zwołania ankiety znawców, w nadziei, że potrafi ich przekonać o trafności swego systemu w zastosowaniu do projektu zamierzonej melioracji.

Wskutek tego zaprosił Wydział krajowy do ankiety oprócz członków wyżej wymienionych, dra. Piotra Grossa, posła na Sejm krajowy, jako interesującego się od dawna tą sprawą.

Rezultat ankiety odbytej dnia 21. marca 1878 r. nie odpowiedział oczekiwaniom p. Hobohma, albowiem większość zebrania, złożona z pp. Tomka, Pregmacza, Ziembickiego i Karpuski, nie aprobowała systemu przedstawionego.

Dnia 24. marca 1878 udał się p. Hobohm z profesorem Rychterem, dzielającym jego zdanie, w okolice górnego Dniestru dla obejrzenia terenu inondacyjnego a powróciwszy nakreślił *cząstkowy* program dalszych dodatkowych studyów oraz prac technicznych pod jego kierunkiem wykonać się mających, wyrażając przytem życzenie, ażeby wykonanie takowych poruczone zostało inżynierowi Jankowskiemu.

Część studyów i prac przedwstępnych wymaganych przez inżyniera Hobohma została wykonaną, reszta zaś zdjęć niwelacyjnych i prac biurowych wykonywaną być miała w miarę dalszych żądań i wskazówek specjalnych tegoż inżyniera.

Atoli zamiast specjalnej instrukcyi do uzupełnienia projektu nowego, przedstawił inżynier Hobohm Wydziałowi krajowemu w październiku 1878 r. obszerny memoriał, zawierający krytyczny pogląd na poprzednie projekty oraz *myśli zasadnicze* co do wypracowania projektu melioracji wedle „nowego systemu“; przedsięwziął następnie w lecie 1879 r., w towarzystwie inżyniera Jankowskiego drugą podróż w okolice górnego Dniestru, lecz nie poczuwał się do obowiązku ndzielenia nam szczegółowych wskazówek, potrzebnych do wypracowania *całego* projektu, tak iż Wydział krajowy, po przeprowadzeniu z nim w tym przedmiocie dłuższej bezsku-

tecznej korespondencji, doszedł do przekonania, że inżynier Hobohm, przestając na ogólnym zarysie swego projektu, nie ma zamiaru rozwinięcia go i ustalenia we wszystkich szczegółach.

Czerpiąc naukę z ostatnich smutnych doświadczeń zrobionych w Węgrzech na regulacji Cisy, która zamiast pożytku przyniosła klęski i szkody nieobliczone, Wydział krajowy postanowił z tem większą oględnością i ostrożnością traktować sprawę projektu regulacji górnego Dniestru i — przewidując bezskuteczność dalszego nalegania, ażeby p. Hobohm stosownie do zawartej umowy uzupełnił i ustalił swój projekt. — zdecydował się, zanim sprawie tej stanoczy kierunek będzie mógł być nadany, wyczekiwać opinii *Towarzystwa politechnicznego we Lwowie*, które w uznaniu wielkiej ważności tej sprawy dla gospodarstwa krajowego, podjęło ją z własnej inicjatywy, postanowiwszy zbadać i ocenić wszystkie dotychczasowe znane projekty regulacji górnego Dniestru, w których, oprócz melioracyi przez namulanie, chcą *jedni* dla zmniejszenia wylewów *regulować* terazniejsze koryto rzeki, *drudzy* zalecają w tym celu *przekopanie* zupełnie nowego koryta, *inni* wreszcie chcieliby usunąć radykalnie wylewy bądź za pomocą *obwałowań*, albo też za pomocą tak zwanego *kanalu ulgi i robót górskich*.

Rozwiązanie tego trudnego zadania poruczyło Towarzystwo politechniczne osobnej komisji fachowej złożonej z 18 członków, a mianowicie pp. *Bartelmusa*, inżyniera kolei czerniowieckiej, *Jägermanna*, profesora szkoły politechnicznej, *Iszkowskiego* c. k. adjunkta budownictwa, *Jankowskiego*, inżyniera kultury krajowej, *Karpuszkę*, inżyniera kultury krajowej, *Kędzierskiego*, inżyniera cywilnego, *Kłosowskiego*, nadinspektora kolei arcyks. Albrechta, *Kovatsa*, inżyniera kolei czerniowieckiej, *Mösera* c. k. rady budownictwa, *Poźniaka*, inżyniera kolei arcyks. Albrechta, *Przetockiego*, c. k. inżyniera, *Raciborskiego*, nadinżyniera Wydziału krajowego, *Radwańskiego*, inżyniera cywilnego, *Reutta*, inżyniera Wydziału krajowego, *Rychtera*, profesora c. k. szkoły politechnicznej, *Stahla*, c. k. inżyniera, *Wisłockiego*, c. k. nadinżyniera, i *Ziembickiego*, dyrektora Towarzystwa przemysłowego.

Komisja ta, na 20 posiedzeniach w ciągu całego niemal roku odbytych, przedyskutowała wszelkie w tym przedmiocie dotychczas podnoszone zapatrywania i uwagi, a po dokładnem rozpatrzeniu pomysłów i projektów jej przedstawionych a mianowicie:

- a) projektu inżyniera Jankowskiego,
 - b) projektu inżyniera Hobohma i profesora Rychtera,
 - c) pomysłu c. k. nadradcy budownictwa p. Tomka,
 - d) projektu inżynierów Ziembickiego i Karpuszkę,
 - e) projektu profesora Jägermanna,
 - f) sprawozdania subkomisji, wybranej do szczegółowego ocenienia powyższych projektów, a złożonej z pp. Iszkowskiego, Kovatsa i Poźniaka;
- streściła swe zdanie w sposób następujący:

1. *Komisja podnosi konieczność uzupełnienia dotychczasowych studyów technicznych w celu wypracowania ostatecznego projektu.*

Do studyów tych należą:

- a) *Pomiar ilości przepływu wody oraz oznaczenie zawartości namułu przy różnych stanach wody a szczególnie w czasie wylewów górnego Dniestru i jego dopływów.*
- b) *Urządzenie większej ilości wodoskazów przedewszystkiem w tych punktach, w których będą wykonane pomiary pod a) wymienione.*
- c) *Dokładna niwelacja wzdłuż górnego Dniestru i głównych dopływów jego, w celu połączenia wszystkich punktów, w których będą urządzone wodoskazy i w których wykonane zostaną profile rzeki jakoteż i pomiar wody.*

- d) *Zdjęcie większej ilości profilów poprzecznych w dolinie górnego Dniestru i jego dopływów i wykonanie potrzebnych sondowań dla dokładnego zbadania pokładów gruntu.*
- e) *Urządzenie stacyj meteorologicznych w całym dorzeczu górnego Dniestru dla zbadania ilości opadów atmosferycznych.*

2. *Komisja uznaje w zasadzie potrzebę zupełnego uchylenia wylewów dla przeprowadzenia radykalnej melioracji w dolinie górnego Dniestru; jednak dla braku powyżej wyszczególnionych dat hydrotechnicznych nie może ocenić, który z projektów jej przedstawionych byłby odpowiedniejszym dla osiągnięcia pożądanego celu.*

3. *Komisja sądzi, że niektóre roboty mające na celu częściowe zmniejszenie wylewów należy zaprojektować i wprowadzić w wykonanie jeszcze przed ukończeniem studyów w 1. punkcie wyszczególnionych.*

Do tych robót należą:

A. *Zalesienie stromych i nagich stoków oraz nieużytków w górach i mniej kosztowne roboty górskie.*

B. *Regulacja koryta Dniestru poniżej Nadiatycz.*

4. *Komisja uważa przytem, że i częściowe sztuczne namulanie połączone z odpowiednim osuszeniem obszarów nieurodzajnych, pomiędzy Hordynią i Terszakowem, mogłoby być z korzyścią rozpoczęte jeszcze przed wypracowaniem ostatecznego projektu ogólnej regulacji Dniestru i zaleca przeprowadzenie dotyczących szczegółowych studyów.*

5. *Komisja wyraża w końcu swoje zapatrywanie, że tak podczas studyów jak i przy wypracowaniu ostatecznego projektu regulacji górnego Dniestru i melioracji zabagnionego dorzecza, należy baczyć na ewentualną splawność rzeki.*

Opinię tę wraz z stenograficznem sprawozdaniem z obrad komisji hydrotechnicznej i sprawozdaniem subkomisji, udzieliło Towarzystwo politechniczne Wydziałowi krajowemu w styczniu r. b. do odpowiedniego użytku.

Z wdzięcznością i uznaniem dla Towarzystwa rzeczzonego, które mając jedynie interes kraju na oku, zajęło się bezinteresownie, z taką gorliwością i gruntownością, sprawą regulacji górnego Dniestru i jego dopływów, wziął Wydział krajowy do wiadomości przedstawione sobie wnioski a polegając na powadze zdania wyrażonego przez grono mężów, skupiające w sobie najdzielniejsze siły fachowe stolicy kraju, z drugiej zaś strony mając to przekonanie, że dokładne, umiejętne i wyczerpujące studia przedwstępne są rękojmią powodzenia każdego projektu technicznego i że czem ściślejsze będą te studia, czem wszechstronniej przedmiot zbadany i przedyskutowany, tem pomyślniejszych można oczekiwać rezultatów, a to nie tylko pod względem wykonalności i skuteczności projektu, lecz także pod względem *obniżenia kosztów* robót projektowanych Wydział krajowy, nie zarządzając na razie wykonania wniosków Towarzystwa politechnicznego, postanowił przede wszystkim zbadać kwestyę kosztów, jakichby wymagały nowe studia przez Towarzystwo politechniczne zalecone, zanim projekt regulacji górnego Dniestru i jego dopływów mógłby być ostatecznie ustalony.

Koszta te, wedle przybliżonych obliczeń naszego oddziału technicznego, są następujące:

1. Wydatki na studia uzupełniające	10.500 zł.
2. Koszta studyów wymienionych w punktach 3 i 4 wniosków komisji hydrotechnicznej	1.500 „
Razem	12.000 zł.

Wydatek ten nie obejmuje jednak kosztów *wodoskazów* i *stacyj meteorologicznych*, których urządzeniem mogłaby zająć się komisja fizyograficzna w Krakowie, powołana do utrzymywania stacyj meteorologicznych w kraju i pobierająca z funduszu krajowego roczną subwencyę

w sumie 3.000 zł. w. a. Urządzenie tych stacyj możnaby, zdaniem Wydziału krajowego, poruczyć komisyi fizyograficznej tem bardziej, że jak wynika z jej sprawozdania z 1877 r., na 30 stacyj meteorologicznych przez nią utrzymywanych, tylko 8 stacyj przypada na wschodnią część kraju i że utworzenie stacyj zaleconych przez Towarzystwo politechniczne połączyłoby cel naukowy z celem rokującym bezpośrednią praktyczną korzyść dla kraju.

W przypuszczeniu więc, że urządzenie wodoskazów i stacyj meteorologicznych nie będzie wymagało *osobnego* wydatku z funduszu krajowego, pozostaje obmyślenie sposobu pokrycia wyżej obliczonej kwoty 12.000 zł. potrzebnej na wykonanie studyów.

Wobec okoliczności, że dotąd *wydano* już z funduszu krajowego na studia przedwstępne do wypracowania projektu regulacyi górnego Dniestru:

a)	z kredytu 4.000 zł. wyznaczonego uchwałą Wys. Sejmu z 7. kwietnia 1876	3.691 zł. 52 ct.
b)	z funduszu dyspozycyjnego w 1878 r. (pierwsza rata dla Hobohma)	1.000 „ — „
c)	z kredytu 5.000 zł. przeznaczzonego w budżecie 1879 r. Rubr. XIII.	
	poz. 162. około	1.300 „ — „
		<hr/>
		5.991 zł. 52 ct.
	<i>czyli razem w okrągłej cyfrze</i>	6.000 „ — „

Wydział krajowy uznając potrzebę poniesienia tego wydatku nowego, jeżeli uchwała Wysokiego Sejmu z dnia 7. kwietnia 1876. ma być wykonaną, zastanowić się jednak musiał, czy i o ile może zalecać Wysokiemu Sejmowi uchwalenie na ten cel dalszego kredytu a względnie *zwiększenie* niewyczerpanej dotacyi z 1879 r., z której pozostaje jeszcze około 3.700 zł.

Dalszy tak znaczny wydatek na uzupełnienie studyów technicznych do wypracowania ostatecznego projektu regulacyi górnego Dniestru i jego dopływów, zdaniem Wydziału krajowego, dałby się tylko w takim razie usprawiedliwić, gdyby była uzasadniona nadzieja, że po ukończeniu rzeczonych studyów i ustaleniu na ich podstawie projektu, przyjdzie istotnie do wykonania robót regulacyjnych i melioracyjnych, zapewniających osiągnięcie korzyści spodziewanych.

Zapewnienie się w tym kierunku jest konieczne, albowiem jakikolwiek przyjęty będzie projekt, dziś już, na podstawie dotychczasowych studyów, twierdzić można kategorycznie, że wykonanie robót mających na celu regulację górnego Dniestru i jego dopływów, oraz meliorację dolin rzekami temi przeciętych, będzie wymagało wydatku przechodzącego znacznie siły stron bezpośrednio interesowanych i że zatem zrealizowanie projektu w takim tylko razie będzie możliwem, jeżeli w kosztach, oprócz stron bezpośrednio interesowanych i kraju, weźmie także państwo udział znaczniejszy, a to tak ze względu na ewentualną *splawność* Dniestru, jakoteż z uwagi na osiągnąć się mające *zwiększenie kapitału podatkowego*.

Wobec tego stanu rzeczy, należy zdaniem Wydziału krajowego, już teraz wy badać w tym względzie *stanowcze* zamiary c. k. rządu i przekonać się, czy rząd zechce z pola teoryi i obietnic zestąpić na grunt praktyczny i czy wskutek tego będzie można liczyć na takie *finansowe* poparcie tej sprawy ze strony c. k. rządu, na jakie ona wobec interesów państwa zasługuje.

Najlepszym zaś probierzem odnośnych intencyj c. k. rządu byłoby, zdaniem Wydziału krajowego żądanie, ażeby c. k. rząd już teraz przyczynił się przynajmniej w połowie do kosztów dalszych studyów, potrzebnych do ustalenia projektu robót wykonąć się mających, udzieleniem na ten cel z funduszu państwowego odpowiedniej subwencyi Wydziałowi krajowemu.

Zapatrując się z tego stanowiska na kwestyę wyznaczenia dalszego kredytu z funduszu krajowego w celu przedsięwzięcia uzupełniających studyów przez Towarzystwo politechniczne zaleconych i

zważywszy, że studia powyższe, nie licząc urządzenia wodoskazów i stacyj meteorologicznych, wymagają wydatku w sumie około 12.000 zł.;

zważywszy, że przyjęcie połowy wydatku tego na skarb państwa byłoby nietylko ulżeniem ciężaru dla funduszu krajowego, lecz także zapowiedzią i zadatkiem pomocy państwowej do wykonania robót projektować się mających;

zważywszy, że połowa wydatku przypadającego w takim razie na fundusz krajowy, nie mogłaby znaleźć nawet częściowego pokrycia w kwocie około 3.700 zł. pozostałej z kredytu przeznaczonego na ten sam cel w budżecie 1879 r., albowiem Wydziałowi krajowemu wolno czerpać z tej dotacji tylko po koniec marca r. b.;

zważywszy nakoniec, że komisya fizyograficzna w Krakowie złożyłaby znakomity dowód swej żywotności, odwdzięczając pobieranie subwencyj krajowych dostarczeniem dat meteorologicznych potrzebnych do rozwiązania jednego z żywotnych zagadnień przez kraj postawionych;

Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem upoważnia Wydział krajowy do użycia z funduszu krajowego kwoty 6.000 zł. w. a. na uzupełnienie studyów teczniczych, potrzebnych do wypracowania ostatecznego projektu regulacyi górnego Dniestru i jego dopływów, jeżeli c. k. rząd udzieli na ten cel taką samą kwotę, tytułem subwencyi państwowej.

2. Sejm wyraża życzenie, ażeby komisya fizyograficzna w Krakowie, otrzymująca subwencye z funduszu krajowego, zajęła się urządzeniem przedewszystkiem tych stacyj meteorologicznych i wodoskazów, które potrzebne są do zbadania stosunków hydrotechnicznych w całym dorzeczu górnego Dniestru.

